

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2020r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Michał Wysocki

sędzia Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

sędzia Jolanta Borkowicz-Grygier

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2020r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P.

przy uczestnictwie A. B. i Skarbu Państwa – Starosty (...) (...)

o stwierdzenie zasiedzenia służebności

na skutek apelacji wniesionej przez uczestniczkę A. B.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 28 listopada 2019r., sygn. akt I.Ns.609/19

postanawia:

1) oddalić apelację;

2) zasądzić od uczestniczki A. B. na rzecz wnioskodawcy kwotę 240,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Michał Wysocki /-/ Jolanta Borkowicz-Grygier

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym 19.10.2017r. (i sprecyzowanym w apelacji z 24.09.2018r. oraz na rozprawie w dniu 24.10.2019r. co do rodzaju objętego żądaniem prawa) wnioskodawca (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P. wystąpił o stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył z dniem 11.12.1989r. przez zasiedzenie służebność gruntową polegającą na korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości stanowiącej własność uczestniczki A. B. (poprzednio S.), położonej w R. i zapisanej w księdze wieczystej nr (...) Sądu Rejonowego w (...), tj. linii średniego napięcia (...) oraz linii niskiego napięcia (...) wraz ze stanowiskami słupowymi w pasie służebności wynoszącym w zakresie linii średniego napięcia (...) m i w zakresie linii niskiego napięcia (...) m, przy czym treść służebności nabytej przez zasiedzenie obejmuje uprawnienie do wykonywania przesyłu energii oraz dostęp do urządzeń w celu usuwania awarii, wykonywania prac eksploatacyjnych i konserwacyjnych oraz wprowadzania i wyprowadzania nowych obwodów energetycznych z urządzeń już istniejących, w tym przyłączenia do sieci energetycznej nowych podmiotów z istniejącej infrastruktury przesyłowej w ramach przestrzennych służebności. Ponadto wnioskodawca wniósł o zasądzenie od uczestniczki A. B. na swoją rzecz kosztów postępowania.

Uczestniczka A. B. domagała się oddalenia wniosku.

Uczestnik Skarb Państwa – Starosta (...) (...) nie zajął stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 24.07.2018r., sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w (...): 1) oddalił wniosek; 2) kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę.

Na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy w (...) postanowieniem z dnia 25.06.2019r. sygn. akt (...) uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w (...) do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy wnioskodawca i uczestniczka A. B. podtrzymali dotychczasowe stanowiska.

Postanowieniem z dnia 28.11.2019r., sygn. akt I.Ns.609/19 Sąd Rejonowy w (...):

1) **stwierdził, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie w dniu 12.12.1989r. służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu w stosunku do istniejących urządzeń energetycznych znajdujących się na nieruchomości stanowiącej własność A. B., działka (...) oraz działka (...) położonej w R. zapisanej w księdze wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w T., tj. urządzeń linii średniego napięcia (...) o wielkości pasa służebności - długości (...) m przy szerokości (...) metra, a zatem na działce (...) o powierzchni służebności (...) ha oraz linii niskiego napięcia (...) o wielkości pasa służebności - długości (...) m przy szerokości (...) metrów, a zatem na działce (...) o powierzchni służebności (...) ha, zgodnie z załącznikiem (...) do opinii biegłego J. P. z dnia 15.07.2016r. sporządzonej w sprawie Sądu Rejonowego w (...) sygn. (...), w szczególności na:**

a) władaniu, używaniu, korzystaniu i pobieraniu pożytków z urządzeń elektroenergetycznych (przesyłu energii),

b) prawie swobodnego dostępu do tych urządzeń pracowników służb eksploatacyjnych w celu usuwania drobnych awarii, wykonywania bieżących prac eksploatacyjnych i konserwacyjnych,

2) w pozostałym zakresie wniosek oddalił,

3) kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę i uczestników w zakresie dotychczas poniesionym.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W 1969r. rozpoczęły się prace przygotowawcze mające na celu pobudowanie linii niskiego napięcia i średniego napięcia w R. przechodzącej przez nieruchomość w R., dla której prowadzona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych w T. (...). L. ta została pobudowana i oddana do użytku do 11.12.1969r. Następnie była eksploatowana, usuwano stwierdzone awarie, wymieniano na niej izolacje, były robione przeglądy linii, właściciele korzystając z nieruchomości liczyli się z obecnością linii energetycznej i nie stawiali blisko linii żadnych obiektów.

Na działce (...) w obrębie R. znajduje się linia średniego napięcia o napięciu (...) w układzie trójfaznym o rozpiętości 2 m pomiędzy skrajnymi przewodami o długości (...) m oparta na dwóch podporach jednosłupowych oraz na jednej podporze A-owej rozgałęzionej. Na działce (...) w obrębie R. znajduje się linia niskiego napięcia (...) w układzie płaskim o rozpiętości 1 m pomiędzy skrajnymi przewodami o długości (...) m oparta na jednym słupie pojedynczym. Pojedyncze słupy żelbetowe miały podstawy o wymiarach 25cm x 16 cm, a spół A-owy miał rozpiętość podpór (...) m. Dla linii niskiego napięcia (...) szerokość pasa służebności wynosiła z dwóch stron po 1,5 m odstępu od łatwo dostępnej części budynku plus 1 rozpiętości linii energetycznej, zatem łącznie (...) metry. Dla linii średniego napięcia (...) szerokość pasa służebności wynosiła 2-ie strony po (...) metry odstępu od linii plus (...) napięcia znamionowego linii plus (...) metry rozpiętości linii, razem (...) m.

L. energetyczna średniego ((...)) i niskiego ((...)) napięcia przebiegająca przez nieruchomość, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), była przyłączona do sieci energetycznej i przebiegała od stacji transformatorowej.

W dniu 22.10.2010r. A. S., obecnie B., stała się właścicielem nieruchomości o powierzchni (...) ha położonej w R. działki o numerach ewidencyjnych (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...).

Decyzją z dnia 12.06.1992r. Wojewoda P. stwierdził nabycie z dniem 5.12.1990r. prawa użytkowania wieczystego przez (...) terenu położonego w miejscowości B. gmina T., działka nr (...) o powierzchni (...) ha, księga wieczysta (...). Okres użytkowania został określony do 2089r. (...) został wpisany do księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...) (...) jako użytkownik wieczysty. Działka (...) otrzymała następnie numer z ewidencji gruntów (...),

Na podstawie zarządzenia nr 232 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25.11.1958r. zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „(...)”. W dniu 24.06.1982r. zostały wpisane do rejestru przedsiębiorstw (...). Na podstawie zarządzenia (...)/O. Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 14.02.1985r. (...) utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...). Mocą zarządzenia (...) Prezesa Rady Ministrów z dnia 30.12.1988r. z dniem 31.12.1988r. (...) w P. na szereg zakładów, m.in. wydzielono z niego (...) z siedzibą w P.. Zarządzeniem nr (...) Ministra Przemysłu z dnia 16.07.1989r. z dniem 1.01.1989r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe „(...)”, któremu przydzielono składniki powstałe z podziału przedsiębiorstwa „(...)” w P.. Do jego zadań należało m.in. przesyłanie energii elektrycznej. Zarządzeniem (...)/O./(...) Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9.07.1993r. z dniem 12.07.1993r. dokonano podziału (...) z siedzibą w P. i przekształcenia go w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Część majątku byłego (...) z siedzibą w P. zostały wniesione spółki (...) SA z siedzibą w W.. Z pozostałej części majątku utworzono spółkę (...) SA w P.. W dniu 17.12.2002r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie spółki (...) Spółka Akcyjna podjęło uchwałę o połączeniu spółki (...) SA z siedzibą w P. ze spółkami (...) SA, (...) SA, (...), (...) utworzeniu (...) z siedzibą w P.. Przedmiotem działania spółki było m.in. dystrybucja i przesył energii elektrycznej. Od dnia 13.10.2004r. spółka działa pod nazwą (...) SA. W celu wykonania obowiązku wydzielenia operatora systemu dystrybucyjnego (...) SA zawiązała aktem notarialnym z dnia 7.12.2016r. spółkę (...) Sp. z o.o. Spółka ta została zarejestrowana 14.12.2006r. W skład majątku spółki (...) SA wchodziły m.in. ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych, zestawów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, prawo własności nieruchomości i użytkowania wieczystego gruntów, prawa wynikające z umów najmu, dzierżawy, prawa do korzystania z ruchomości i nieruchomości. Część tych praw została przekazana na własność (...) Sp. z o.o. aktem notarialnym z dnia 30.06.2007r.. Wśród przekazywanych obiektów był (...) T., a także szereg obiektów w obrębie T., (...) W., w tym obiekty na terenie R..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadka I. S., zeznań uczestniczki A. B., opinii biegłego J. P. wydanej w sprawie (...), a także oświadczeń stron zawartych w pismach procesowych i składanych na rozprawie.

Dokumentacja dotycząca wykonania inwestycji została przez Sąd uwzględniona w całości. Dokumentacja ta dotyczy elektryfikacji reszty wsi R.. Jak wynika z opisu technicznego (k.39) część wsi była elektryfikowana już w 1938r. Wnioskodawca nie przedłożył dokumentacji dotyczącej elektryfikacji z 1938r. i uznać należy, że najpóźniej w 1969r. instalacja była prowadzona przez przedmiotową nieruchomość. Wśród przedłożonych dokumentów są dokumenty dotyczące pobudowania linii niskiego napięcia (k.32,33,35,36, 37, 39,44,45) jak i średniego napięcia (k.37,39,42v,44v,45). Zgodnie z art. 129 § 2 i 3 k.p.c. zamiast oryginału strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego radcą prawnym. Zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego radcą prawnym ma charakter dokumentu urzędowego. Dokumenty, których treści wnioskodawca nie potwierdził za zgodność z oryginałem (k.13-15, 21-26, 29,30), były czytelne i w ocenie Sąd nie zawierały treści z jakichkolwiek powodów niewiarygodnych.

Sąd uwzględnił w całości zeznania świadka I. S.. Świadek podał, że około 1970r. przedmiotowa sieć energetyczna przechodząca przez działki uczestniczki była gruntownie remontowana, była tam już bowiem przedwojenna sieć energetyczna. Świadek wskazał, że na przedmiotowych nieruchomościach są słupy z lat 1968, 1970, 1972. Zeznania świadka w tej części znajdowały potwierdzenie w złożonej przez wnioskodawcę dokumentacji (k.32-45). Świadek

jednoznacznie stwierdził, że sporna linia energetyczna była od początku czynna, są na niej wykonywane jedynie okresowe kontrole co 5 lat.

Sąd uwzględnił w całości zeznania uczestniczki A. B.. Uczestniczka przyznała, jak podawał też świadek I. S., że przedmiotowa linia elektryczna była pobudowana gdzieś w latach 60-tych. Równocześnie wykluczyła zgodę czy to swoją, czy swoich poprzedników prawnych na posadowienie i korzystanie ze spornej linii energetycznej. W tym zakresie wnioskodawca nie przedłożył żadnych dowodów przeciwnych.

Sąd uwzględnił w całości opinię biegłego J. P. z dnia 15.07.2016r. (k. 288-291 akt (...)) i ustalenia zawarte w opinii biegłego J. G. (2) z dnia 12.01.2017r. (k. 331-355 akt (...)). Wnioskodawca domagał się jedynie przeprowadzenia dowodu z mapy stanowiącej załącznik do opinii pierwszej (k.10), ale w ocenie Sądu były one niewystarczające dla poczynienia precyzyjnych ustaleń w zakresie rozpiętości instalacji elektrycznych na słupach oraz powierzchni zajmowanej przez słupy i to zarówno pojedyncze, jak i słup A-owy. Opinia biegłego J. P. jest rzetelna i szczegółowa. Sąd nie miał zastrzeżeń do wniosków opinii. Strony wyraziły zgodę na uwzględnienie w całości opinii biegłego J. P.. Opinię J. G. (2) Sąd ocenił nie jako opinię biegłego w zakresie postawionych im też dowodowych w sprawie I.Ns. 1120/14, a jako dokument prywatny zawierający niekwestionowane w sprawie informacje dotyczące usytuowania, długości i wielkości poszczególnych urządzeń tworzących sieć elektroenergetyczną. W zakresie zebrania takich danych przez biegłego strony nie kwestionowały tych ustaleń.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek o stwierdzenie zasiedzenia za zasadny.

Sąd oddalił wniosek o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c., z którym uczestniczka A. B. wystąpiła w piśmie z 18.11.2019r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w postanowieniu z dnia 25.06.2019r. jednoznacznie dopuścił możliwość zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wnioski do Trybunału Konstytucyjnego, na które powołuje się uczestniczka wpłynęły już w 2016r., a zatem Sąd II instancji rozpoznający sprawę był świadomy, że kwestia ta jest przedmiotem rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny. Sąd powołał się na art. 386 § 6 k.p.c. oraz wskazał, że na chwilę obecną jest niekwestionowane w orzecznictwie, w szczególności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że nie ma przeszkód do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Prawo zasiedzenia służebności gruntowej z art. 292 k.c. istnieje od 1965r. i brak podstaw do domniemywania niekonstytucyjności tego przepisu.

Sąd przytoczył treść przepisów art. 292 k.c. i art. 352 § 1 k.c. Przesłanką zasiedzenia służebności gruntowej jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Jednocześnie dla nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu nie jest niezbędne, by widoczne elementy trwałego urządzenia, będącego przedmiotem korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego znajdowały się na nieruchomości, którą obciążać ma ta służebność (postanowienie SN z 6.07.2011r., I CSK 157/11). Posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, ale wystarczy, jeżeli jest wykonywane stosownie do potrzeb, tak jak to jest w przypadku służebności przesyłu (wyrok SA w Łodzi z 19.04.2013r., I ACa 1356/12). Funkcjonujące przedsiębiorstwo korzystające z linii przesyłowej wykazuje tym samym związek techniczny i gospodarczy z elementami sieci. O stanie posiadania prowadzącym do zasiedzenia służebności polegającej na korzystaniu z linii napięcia decyduje przede wszystkim przebieg linii nad nieruchomością obciążoną, a nie umiejscowienie słupa podtrzymującego przewody. Istnieje związek techniczny i gospodarczy pomiędzy elementami sieci energetycznej, do których należą linie energetyczne, słupy, stacje transformatorowe. Jeżeli więc przedsiębiorstwo energetyczne działa, prowadzi działalność polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej, to korzysta z urządzeń stanowiących sieć energetyczną (postanowienie SN z 19.12.2012r., II CSK 218/12).

Zgodnie z art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze, zaś po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Do dnia 1.10.1990r. terminy określone w art. 172 k.c. wynosiły – odpowiednio – 10 lat, przy posiadaniu w dobrej wierze i 20 lat przy posiadaniu w złej wierze (art. 1 pkt 32 lit.a) ustawy z dnia 28.07.1990r. – Dz.U. Nr 55, poz. 321).

Jest możliwe nabycie służebności odpowiadającej służebności gruntowej przez Skarb Państwa przed 1.02.1989r. (uchwała SN z 22.10.2009r, III CZP 70/09, OSNC 2010/5/64). Osoba prawna, która przed dniem 1.02.1989r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1.02.1989r. zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania (postanowienie SN z 25.01.2006r., I CSK 11/05). Zmiana Kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31.01.1989r. otworzyła dla państwowych osób prawnych możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 29.09.1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 z późniejszymi zmianami) grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 5.12.1990r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stawały się z tym dniem z mocy samego prawa przedmiotem użytkowania wieczystego tych podmiotów, a budynki, lokale i urządzenia wzniesione na tych nieruchomościach stawały się własnością tych osób prawnych. Tym samym ustawodawca uregulował kwestię praw państwowych osób prawnych do mienia Skarbu Państwa oddanego tym osobom do korzystania. W zakresie ruchomości nabycie tychże przez państwowe przedsiębiorstwa nastąpiło z mocy ustawy z dniem 7.01.1991r. Wtedy to weszła w życie zmiana art. 42 ust.2 ustawy z dnia 25.09.1981r. o przedsiębiorstwach państwowych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 1384) wprowadzona ustawą z dnia 20.12.1990r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1991r. Nr 2, poz. 6). Zgodnie z tym przepisem przedsiębiorstwo gospodaruje wydzielonym i nabytym mieniem stanowiącym część mienia ogólnonarodowego. Ustawa stwierdziła więc nabycie z mocy prawa wydzielonego przedsiębiorstwu mienia. W orzecznictwie nie ulega wątpliwości, że nie ma podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwa państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia (postanowienie SN z 17.12.2008r., I CZK 171/08, OSNC 2010/1/15). Należy przyjąć dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu w art. 305⁽¹⁾ – 305⁽⁴⁾k.c (wyrok SN z 11.03.2005r., II CK 489/04). Sąd Najwyższy stwierdził, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie w ramach władczych uprawnień (uchwała całej Izby Cywilnej SN z 26.10.2007r., III CZP 30/07, OCNC 2008/5/43). Objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości w posiadanie na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1974r., Nr 10, poz. 64 z późniejszymi zmianami) w celu budowy urządzeń przesyłowych uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa jako posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (postanowienie SN z 17.12.2008r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15).

Wnioskodawca na skutek przekształceń podmiotowych jest następcą prawnym pierwotnego posiadacza opisanej służebności, którym był Skarb Państwa działający poprzez przedsiębiorstwa państwowe, przynajmniej w zakresie własności urządzeń przesyłowych i prawa związanych z tą własnością. Po dniu 1.02.1989r. poprzednik prawny wnioskodawcy - przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) z siedzibą w P. - korzystał z nieruchomości uczestniczki, a potem pojawiły się na skutek przekształceń własnościowych lub zmian nazwy spółki Skarbu Państwa - (...) SA, (...), (...) SA, (...) (...)Sp. z o.o.

Z zeznań uczestniczki wynika, że przedmiotowa nieruchomość w 1969r. znajdowała się już w rękach prywatnych. Wnioskodawca wykazał dokumentami, że linia niskiego i średniego napięcia przebiegająca przez nieruchomość uczestniczki została wybudowana najpóźniej 11.12.1969r. Załączone do akt dokumenty w większości opisują przygotowania jakie miały miejsce przez cały 1969r. Są to dokumenty w pełni wiarygodne, które z pewnością nie były przygotowywane z myślą o niniejszym postępowaniu. Uczestniczka nie kwestionowała tej daty przyznając, że linie przesyłowe zostały tam postawione w latach 60-tych. Datę potwierdził też świadek I. S.. Tym samym dzień 11.12.1969r. uznać należy za dzień nabycia przez Skarb Państwa, działający przez przedsiębiorstwo państwowe pod

nazwą „(...)”, posiadania prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu i rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia tego prawa. Następnie posiadanie służebności gruntowej w dniu 14.02.1985r. przeszło na Skarb Państwa działający przez przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...). Dnia 31.12.1988r. wydzielono z niego (...) z siedzibą w P.. Potem dnia 12.07.1993r. dokonano podziału (...) z siedzibą w P. i przekształcenia go w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. W dniu 17.12.2002r. instalacje przejęła (...) z siedzibą w P.. Następnie linie przesyłowe weszły od dnia 13.10.2004r. do majątku spółki działającej pod nazwą (...) SA, aby ostatecznie stać się własnością utworzonej aktem notarialnym z dnia 30.06.2007r. spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.. Od samego początku powstania linii energetycznych najpierw Skarb Państwa, a potem kolejne podmioty użytkowały sieci energetycznej znajdujący się na posesji uczestniczki w zakresie istnienia urządzeń przesyłowych na tej nieruchomości, przesyłania prądu tą linią, dokonywania przeglądów, napraw i konserwacji linii, a uczestniczka i jej poprzednicy prawni znosili taki stan, podporządkowując się obowiązkom wynikającym z istnienia linii przesyłowej, a przynajmniej nie sprzeciwiając się temu. L. przesyłowe były połączone z całą siecią energetyczną. Skarb Państwa w czasie, gdy biegł termin zasiedzenia był właścicielem wielu nieruchomości, na których znajdowały się urządzenia energetyczne m.in. nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą (...). Zasiedzenie prawa odpowiadającego treści służebności bieгло przeciwko kolejnym właścicielom nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą (...).

Poprzednicy prawni wnioskodawcy byli posiadaczami w złej wierze. Wnioskodawca nie przedłożył bowiem żadnego dowodu, że miał podstawy do przyjęcia, że korzystanie z nieruchomości położonej w R. działka (...) znajduje jakiegokolwiek umocowanie w prawie. Żaden z pozostałych dokumentów złożonych przez wnioskodawcę nie dawał wnioskodawcy podstawy do przyjęcia, że korzystanie z nieruchomości uczestniczki znajduje umocowanie w prawie. Nie było też podstaw przyjmować, że co do istniejącej i funkcjonującej sieci nastąpiła jakiegokolwiek zmiana w zakresie akceptacji tej inwestycji przez właścicieli nieruchomości. Właściciel sieci przesyłowej nie dołożył zatem należytej staranności, aby uregulować kwestię korzystania z nieruchomości uczestniczki. W rezultacie tego termin do zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 176 k.c. wynosi 20 lat.

Władztwo wykonywane przez poprzedników prawnych wnioskodawcy na nieruchomości uczestniczki odpowiadało zakresowi służebności gruntowej przesyłu. Przesłanką zasiedzenia prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu jest bowiem korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. W przypadku nieruchomości objętej wnioskiem nie ulega wątpliwości, że były tam trwałe i widoczne urządzenia zarówno w postaci słupów przesyłowych, jak i przewodów energetycznych. W ocenie Sądu sens wprowadzenia przesłanki korzystania z widocznego i trwałego urządzenia przy zasiedzeniu służebności przesyłu jest taki, że właściciel nieruchomości musi świadomie tolerować stan korzystania przez właściciela urządzeń przesyłowych z jego nieruchomości. Stan zaniechania jakichkolwiek działań ze strony właściciela nieruchomości nakierowanych na zaniechanie przez posiadacza zależnego nieruchomości dalszego korzystania z tej nieruchomości w zakresie eksploatacji tych urządzeń, prowadzi do zasiedzenia prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu. Trwałe i widoczne urządzenia mają umożliwić właścicielowi zorientowanie się, że ktoś bez podstawy prawnej posiada jego nieruchomość.

Sąd uznał zatem, że Skarb Państwa zasiedział z dniem 12.12.1989r. służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Określając treść tej służebności Sąd zaakceptował rozmiar służebności ustalony w opinii biegłego J. P. z dnia 15.07.2016r. sporządzonej do sprawy (...). Biegły przyjął w swojej opinii pewne założenie faktycznej ingerencji takiej linii przesyłowej w prawo własności właściciela gruntu. Niewątpliwie nieruchomość uczestniczki była ograniczona w korzystaniu poprzez przebieg przewodów elektrycznych – musiała dostosowywać swoje decyzje dotyczące korzystania z nieruchomości do faktu przebiegu przewodów. Ponadto służebność obejmuje teren posadowienia słupów energetycznych o powierzchni 25cm x 16 cm – trzech słupów i (...) m x 0,25 cm dla słupa A-owego, które z tego powodu były wyłączone z eksploatacji. Nie jest jednak tak, że właściciel nieruchomości jest ograniczony w korzystaniu z niej jedynie na odcinku pomiędzy skrajnymi przewodami. Musi bowiem liczyć się, chcąc posadzić jakiegokolwiek urządzenia czy budynki, z pewnymi odległościami od linii energetycznej. Im jest to linia o większej mocy tym odległość jest większa. Faktycznie zatem linia przesyłowa ingeruje w większym zakresie w prawo własności właściciela

nieruchomości, aniżeli jedynie w części, gdzie znajdują się urządzenia przesyłowe. W ocenie Sądu racjonalne jest przyjęcie, za opinią biegłego J. P., że przy linii niskiego napięcia faktyczne ograniczenie w zakresie korzystania z nieruchomości wynosiło od skrajnych przewodów po 1,5 metra, a przy linii średniego napięcia ta odległość musiała być większa i wynosiła przynajmniej (...) metra. W sprawie strony, w szczególności uczestniczka, uważały, że jest to niezbędna przestrzeń do realizowania służebności przesyłu, a zatem akceptowały fakt, iż przez lata w takim zakresie ingerowano w prawo własności. Z zaproponowanego materiału dowodowego, w szczególności zeznań I. S., wynika, aby wnioskodawca i jego poprzednicy prawni korzystali w takim szerokim zakresie z obydwu tych działek.

Niewątpliwie przez okres 20 lat do 1989r. Skarb Państwa władał, używał, korzystał i pobierał pożytki z urządzeń elektroenergetycznych, a zatem dokonywał przesyłu energii. Pracownicy przedsiębiorstw państwowych eksploatujących sieć mieli też swobodny dostęp do tych urządzeń w celu usuwania drobnych awarii, wykonywania bieżących prac eksploatacyjnych i konserwacyjnych. Jednak brak materiału do stwierdzenia, że przez okres 20 lat od 1969r. do 1989r. z urządzeń znajdującej się na nieruchomości uczestniczki były wyprowadzane i wprowadzane jakiegokolwiek nowe obwody energetyczne, w tym przyłączane do sieci energetycznej nowe podmioty z infrastruktury przesyłowej w ramach przestrzennych tej instalacji. W tym zakresie brak podstaw do zasiedzenia takiego prawa i Sąd w tej części wniosek oddalił. Jeżeli wnioskodawca chciałby uzyskać takie uprawnienia do wprowadzenia nowych obwodów energetycznych i przyłączania do sieci przebiegającej przez nieruchomość uczestniczki nowych podmiotów (jak należy rozumieć we wniosku, ciągnięcia od słupów posadowionych na nieruchomości uczestniczki nowych przewodów do nowych obiektów), musi spisać z nią umowę ustanowienia służebności przesyłu w tym zakresie lub występować do Sądu o ustanowienie służebności przesyłu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że brak podstaw by odstąpić od podstawowej zasady rozdziału kosztów postępowania nieprocesowego. Na koszty składają się: opłata od wniosku 200,-zł, opłata od apelacji 200,-zł, opłata od zażalenia 40,-zł, wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawcy – 480,-zł x 2 (dwukrotnie pierwsza instancja) i 240,-zł (§ 5 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Zdaniem Sądu wnioskodawca był zainteresowany nabyciem prawa odpowiadającego treści służebności i powinien ponieść koszty z tym związane. Uczestniczka była przeciwni zasiedzeniu, natomiast uczestnik Skarb Państwa reprezentowany przez Starostę (...) (...) w ogóle nie zajął w sprawie stanowiska. I wnioskodawca, i uczestniczka mieli interes w wyjaśnieniu kwestii zasiedzenia służebności, bowiem nastąpiło wyjaśnienie stanu prawnego w tym zakresie. Sąd nie znalazł podstaw do obciążania kosztami uczestniczki postępowania. Art. 520 § 2 i § 3 k.p.c. stwarza dla Sądu jedynie możliwość zastosowania rozdziału kosztów, ale już nie nakłada obowiązku podziału kosztów jak w procesie. Nie można zapominać, że roszczenie wnioskodawcy zostało częściowo oddalone w części dotyczącej zakresu zasiedzenia.

Apelację od postanowienia złożyła uczestniczka A. B., zaskarżając je w całości oraz zarzucając:

- 1) naruszenie art. 233 k.p.c. przez dowolne przyjęcie, że Skarb Państwa oraz wnioskodawca wykonywał posiadanie służebności gruntowej na nieruchomości uczestniczki od dnia 11.12.1969r. pomimo, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne wskazanie daty początku zasiedzenia,
- 2) naruszenie art. 233 k.p.c. przez dowolne przyjęcie daty zasiedzenia na podstawie zeznań świadka, którzy zeznawał wyłącznie w oparciu o wiedzę czerpaną z akt sprawy, a więc ustalenie zaistnienia zasiedzenia przy braku jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających tę okoliczność,
- 3) dokonanie błędnej wykładni art. 285 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 172 § 1 k.c. i przyjęcie, że termin zasiedzenia rozpoczyna swój bieg od ewentualnej daty rozpoczęcia budowy urządzeń przesyłowych, pomimo że literalne brzmienie przepisu art. 292 k.c. stanowi o korzystaniu z urządzenia, a w konsekwencji termin rozpoczęcia ewentualnego biegu zasiedzenia powinien być liczony od dnia podłączenia linii pod napięcie, co w niniejszym postępowaniu nie zostało ustalone,
- 4) dokonanie błędnej wykładni art. 285 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 172 § 1 k.c. polegającej na przyjęciu, że można zasiedzieć służebność gruntową o treści służebności przesyłu na potrzeby urządzeń przesyłowych na rzecz

każdoczesnego właściciela urządzeń a nie właściciela nieruchomości władnącej, co skutkowało naruszeniem zasady numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych oraz konstytucyjnej zasady ochrony prawa własności.

W oparciu o te zarzuty uczestniczka domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia przez oddalenie wniosku oraz zasądzenia na swoją rzecz od wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania za I i II instancję według norm przepisanych.

Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od uczestniczki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki postępowania nie zasługiwała na uwzględnienie.

Żadne z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego postanowienia nie zostało w sposób wyraźny zakwestionowane w apelacji, natomiast wobec zgłoszenia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w kontekście – jak to ujęto – przyjętej „daty początku zasiedzenia” Sąd Okręgowy poddał kontroli ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie.

Wyjść należy od tego, że Sąd I instancji nie dokonał błędnej wykładni art. 292 k.c. uznając, że początek biegu zasiedzenia należy wiązać już z samą budową przedmiotowych linii elektroenergetycznych, nie zaś z oddaniem instalacji do eksploatacji i podłączeniem linii do napięcia, jak wskazuje apelacja. Nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie, zgodnie z art. 292 k.c., jest możliwe w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (zd. 1), przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio (zd. 2). Chodzi więc o posiadane służebności przez wymagany ustawą czas (art. 172 k.c.). W myśl art. 352 § 1 k.c., posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Posiadanie służebności polega więc na faktycznym korzystaniu z cudzej nieruchomości (w zakresie odpowiadającym treści służebności), przy czym dodatkowo, aby posiadanie to mogło doprowadzić do zasiedzenia służebności, musi – zgodnie z art. 292 k.c. – polegać na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Z przywołanych uregulowań nie wynika, aby wykonywanie posiadania służebności rozpoczynało się dopiero od momentu przystąpienia do eksploatacji urządzeń przesyłowych wybudowanych na cudzym gruncie. W art. 352 § 1 k.c. – który jest tu kluczowy, gdyż stanowi odpowiednik posiadania nieruchomości prowadzącego do nabycia jej własności przez zasiedzenie (art. 172 k.c. w zw. z art. 336 k.c.), a przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio do zasiedzenia służebności (art. 292 zd. 1 k.c.) – mowa jest przecież o korzystaniu z cudzego gruntu, zaś art. 292 zd. 1 k.c. stanowi tylko jego dopełnienie poprzez wprowadzenie wymogu, aby posiadanie obejmowało korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. W rezultacie o początku posiadania służebności, a więc faktycznego korzystania z cudzej nieruchomości, można mówić już wtedy, gdy przedsiębiorca przesyłowy zajmuje cudzy grunt w celu rozpoczęcia budowy takiego urządzenia (por. postanowienie SN z 24.05.2013r., V CSK 287/12, publ. OSNC 2014/2/20 czy postanowienie SN z 6.09.2013r., V CSK 440/12). Przedstawiona wykładnia omawianych przepisów ma także wyraźne uzasadnienie z punktu widzenia właściciela nieruchomości. Ograniczenia we władaniu przez niego nieruchomością ujawniają się niewątpliwie już wtedy, gdy przedsiębiorca zajął oznaczoną część tej nieruchomości i rozpoczął prace związane z wznoszeniem urządzeń służących do przesyłu. Już wtedy, jeżeli właściciel sprzeciwia się takiemu stanowi rzeczy, może podjąć działania zmierzające do tego, aby przedsiębiorca zaprzestał naruszenia jego władztwa. Z tym też zdarzeniem należy wiązać początek biegu terminu do zasiedzenia służebności.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, Sąd I instancji poczynił ustalenia w przedmiocie daty wybudowania na nieruchomości stanowiącej obecnie własność uczestniczki linii elektroenergetycznych średniego napięcia i niskiego napięcia na podstawie dokumentów (w tym odpisu decyzji o lokalizacji szczegółowej z 27.09.1969r., odpisu zatwierdzonego w dniu 30.09.1969r. projektu elektryfikacji oraz odpisu oświadczenia z 11.12.1969r. o dokonanej odbiorze), który to materiał uznał jako wiarygodny, a ocena ta nie została skutecznie podważona w apelacji. Nie jest prawdą, aby wnioskodawca przedstawił wyłącznie dokumenty prywatne (art. 245 k.p.c.), skoro przykładowo decyzja o lokalizacji szczegółowej z 27.09.1969r. wydana przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. (k.38) jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. Sąd Okręgowy w oparciu

o analizę akt sprawy nie dostrzegł także, aby uczestniczka kiedykolwiek w toku postępowania „negowała treść oraz datę sporządzenia” tych dokumentów, jak sugeruje się to w apelacji. Uczestniczka podnosi obecnie, że ze złożonych przez wnioskodawcę dokumentów nie wynika, aby dotyczyły one odcinka sieci zlokalizowanego na działce uczestniczki, gdyż w dokumentach nie figurują numery działek, dane właścicieli nieruchomości ani inne informacje umożliwiające identyfikację linii. Faktem jest, że dokumenty, którymi dysponował Sąd I instancji, nie zawierają takich szczegółowych danych, niemniej jednak z pewnością odnoszą się do wsi R., w której znajduje się przedmiotowa nieruchomość i zamieszkuje uczestniczka. Uczestniczka nigdy nie twierdziła, że przez tę miejscowość przebiegają jakakolwiek inne linie elektroenergetyczne średniego czy niskiego napięcia, do których budowy mogą odnosić się dokumenty złożone przez wnioskodawcę. Uczestniczka zupełnie pomija również w apelacji, że w trakcie przesłuchania w charakterze strony na rozprawie w dniu 11.07.2018r. zeznała, że „urządzenia przesyłowe znajdujące się na mojej nieruchomości posadowione tam zostały w latach 60-tych” (k.95). Należy podkreślić, że przedmiotowa nieruchomość była w przeszłości własnością dziadków i rodziców uczestniczki, należała do rodziny już w latach 60-tych, a zatem uczestniczka choćby z relacji krewnych ma informacje na temat zlokalizowanych na niej urządzeń przesyłowych należących aktualnie do wnioskodawcy. Na temat budowy linii wypowiadał się ponadto świadek I. S. (k.94-94v), który jest zatrudniony w przedsiębiorstwie wnioskodawcy od 1984r. i od tego czasu w ramach wykonywanych obowiązków zajmował się m.in. bieżącą eksploatacją linii oraz usuwaniem awarii. Świadek kojarzył urządzenia objęte wnioskiem i uczestniczył w ich okresowych oględzinach. Wbrew zatem stanowisku apelacji, świadek nie opierał swojej wiedzy o przedmiocie postępowania jedynie na dokumentacji dołączonej do akt, skoro miał własne obserwacje dotyczące np. namalowanych farb na starych słupach dat rocznych z oznaczeniami pochodzącymi – na różnych odcinkach linii – z okresu od 1968r. do 1972r.

Podsumowując, analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału pozwala na zaaprobowanie ustaleń Sądu I instancji dotyczących daty 11.12.1969r. jako daty wybudowania i oddania do użytku przedmiotowych linii elektroenergetycznych. Wbrew zarzutom apelacji, przyjmując takie ustalenia Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów ustanowionej w art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i, ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd I instancji postąpił zgodnie z opisanymi zasadami, nie dopuszczając się bynajmniej zarzucanej w apelacji dowolności ocen.

Nie zasługiwały także na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa materialnego, gdyż w świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji trafnie uznał, że spełnione zostały przewidziane w art. 292 k.c. w zw. z art. 352 § 1 k.c. i art. 172 § 2 k.c. przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej (wskazanie w apelacji na zarzut naruszenia art. 172 § 1 k.c. było błędne już z tego względu, że Sąd I instancji przyjął złą wiarę przedsiębiorstwa przesyłowego w chwili przystąpienia do posiadania służebności).

Z powołaniem na te uregulowania Sąd I instancji przyjął, że bieg zasiedzenia rozpoczął się 11.12.1969r., a więc w dacie, kiedy najpóźniej obie linie były już wybudowane, i tym samym z upływem 20-letniego terminu wynikającego z art. 172 § 2 k.c. w pierwotnym brzmieniu, obowiązującym przed 1.10.1990r., doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej zakresowi korzystania z nieruchomości na potrzeby eksploatacji urządzeń przesyłowych (która to treść nie była kwestionowana w apelacji). W świetle art. 128 k.c., ustanawiającego w okresie przed 1.02.1989r. zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, a także przywołanych przez Sąd I instancji przepisów dotyczących przekształcenia zarządu składnikami mienia państwowego wykonywanego przez przedsiębiorstwa państwo w prawo własności (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29.09.1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, Dz.U. Nr 79, poz. 464 oraz art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20.12.1990r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, Dz.U. Nr 2, poz. 6), nie budzi zastrzeżeń stanowisko, że służebność nabył przez zasiedzenie Skarb Państwa, będący właścicielem urządzeń przesyłowych i posiadaczem służebności gruntowej w chwili upływu terminu zasiedzenia. Kwestia ta została już szczegółowo omówiona przy pierwszym rozpoznaniu sprawy przez

Sąd Okręgowy (s. 10-12 uzasadnienia postanowienia z dnia 25.06.2019r., sygn. akt (...)) i uwagi te zachowują w pełni aktualność.

Nie można zgodzić się z wywodami apelacji zmierzającymi do wykazania, że Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni art. 285 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. przyjmując – z naruszeniem zasady numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych oraz konstytucyjnej zasady ochrony prawa własności – że można zasiedzieć służebność gruntową o treści służebności przesyłu na potrzeby urządzeń przesyłowych na rzecz każdorazowego właściciela urządzeń, a nie właściciela nieruchomości władnącej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w zasadzie jednolicie przyjmuje się obecnie, że przed wejściem w życie przepisów art. 305⁽¹⁾ i nast. k.c., a więc przed 3.08.2008r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 22.05.2013r., III CZP 18/13 (publ. OSNC 2013/12/139), konstrukcja prawna służebności przesyłu (art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c.) została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej. Dla kwestii zasiedzenia takiej służebności kluczowe znaczenie miały natomiast uchwały z 17.01.2003r., III CZP 79/02 (publ. OSNC 2003/11/142) oraz z 7.10.2008r., III CZP 89/08 (publ. Biul. SN 2008/10/s.8). Przyjęto w nich, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. Szczególnie istotna była druga uchwała, w której posłużono się określeniem „służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu” oraz dopuszczono nabycie jej przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy. Stanowisko to zostało podzielone w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwała siedmiu sędziów z 9.08.2011r., III CZP 10/11, publ. OSNC 2011/12/129, wyrok z 12.12.2008r., II CSK 389/08, niepubl. oraz postanowienia: z 26.07.2012r., II CSK 752/11, Glosa 2013/1/s.58; z 18.04.2012r., V CSK 190/11, niepubl. i z 6.07.2011r., I CSK 157/11, publ. OSNC-ZD 2012/B/45). Sąd Najwyższy w omawianej uchwale z 22.05.2013r. zdecydował się zaś powtórzyć ten pogląd, gdyż uchwała z 7.10.2008r., przy ogólnej akceptacji doktryny, stała się także przedmiotem wypowiedzi krytycznych, kwestionujących możliwość nabycia omawianego rodzaju służebności gruntowej. Konsekwentnie jednak Sąd Najwyższy przyjął, że przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Wbrew stanowisku prezentowanemu w apelacji, dopuszczenie możliwości biegu zasiedzenia tak ujmowanej służebności przed jej ustawowym uregulowaniem nie stanowi „wykreowania” nowej treści normy (w wyniku celowościowej i funkcjonalnej wykładni art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 2 k.c.) i nie narusza zasady zamkniętego katalogu (numerus clausus) ograniczonych praw rzeczowych. Trzeba pamiętać, że chodzi przecież o zasiedzenie służebności gruntowej, a tego rodzaju służebność przewidziana została w kodeksie cywilnym od daty jego wejścia w życie (art. 285 k.c.), przy czym w razie spełnienia przesłanek wynikających z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 i nast. k.c. mogła być nabyta przez zasiedzenie. Zgodnie z art. 285 § 2 k.c. służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej, a według apelacji pomijanie wymogu istnienia nieruchomości władnącej w procesie wykładni art. 292 k.c. jest nieprawidłowe. W istocie takie pomijanie nie ma jednak miejsca, gdyż chodzi jedynie o przyjmowaną w orzecznictwie możliwość odstąpienia od konieczności określenia w orzeczeniu nieruchomości władnącej, na rzecz której wystąpił *ex lege* skutek zasiedzenia i poprzestania na stwierdzeniu nabycia w drodze zasiedzenia służebności (odpowiadającej treści służebności przesyłu) na rzecz przedsiębiorstwa. Możliwość taką dopuszczono w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze nieruchomość władnąca. Skoro zaś przedsiębiorstwo stanowi zorganizowany zespół składników, to zwiększenie jego użyteczności jako całości pośrednio obejmuje wszystkie jego składniki, nie wyłączając nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa (por. uchwałę SN z 17.01.2003r., III CZP 79/02, publ. OSNC 2003/11/142, postanowienie SN z 8.09.2006r., II CSK 112/06, publ. M.Prawn. 2006/19/s.1016). Przy tego rodzaju koncepcji brak określenia nieruchomości władnącej jest tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia

przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej (por. postanowienie SN z 16.01.2013r., II CSK 289/12). Zwraca się też uwagę – w kontekście zasiedzenia służebności gruntowej związanej z korzystaniem z urządzeń przesyłowych – że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego jako podmiotu praw rzeczowych oraz wykazanie funkcjonalnego związku urządzenia na nieruchomości obciążonej z urządzeniami wchodzącymi w skład tej samej sieci, posadowionymi na innej nieruchomości, bez względu na jej umiejscowienie względem nieruchomości obciążonej. Jedyną znamionną cechą, podlegającą ocenie sądu, powinno być zatem istnienie sieci oraz relacja faktyczna i użytkowa o charakterze trwałym między nią a danym urządzeniem (por. postanowienia SN z 6.02.2013r., V CSK 129/12 i z 18.09.2014r., V CSK 553/13).

Stanowisko o braku potrzeby identyfikacji nieruchomości władnącej, której przedsiębiorca przesyłowy jest właścicielem, należy uznać obecnie za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego i przychyła się do niego również Sąd Okręgowy. Z ustaleń Sądu I instancji niewątpliwie wynika natomiast istnienie funkcjonalnego związku linii elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości uczestniczki (nieruchomości obciążonej) z urządzeniami wchodzącymi w skład sieci, posadowionymi na innej nieruchomości (nieruchomości władnącej); chodzi mianowicie o nieruchomość położoną w miejscowości B. gm. T., zapisaną w księdze wieczystej nr (...). Znajduje się na niej tzw. (...), a więc urządzenia połączone w ogólnopolską sieć elektroenergetyczną, od których odchodzą linie średniego napięcia i dalej – poprzez stacje transformatorowe – linie niskiego napięcia (por. twierdzenia wnioskodawcy zawarte we wniosku – k.4v, którym uczestniczka nie przeczyła – art. 230 k.p.c.). Nieruchomość władnąca była do 5.12.1990r. własnością Skarbu Państwa, zaś na podstawie przepisów cyt. już wyżej ustawy z dnia 29.09.1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości w tej dacie prawo użytkowania wieczystego nabyło z mocy prawa przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym wnioskodawcy, co stwierdza decyzja administracyjna powołana przez Sąd I instancji.

Nie można zgodzić się ponadto z apelacją, że przyjęta wykładnia przepisów kodeksu cywilnego i będące jej wynikiem stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej narusza konstytucyjną zasadę ochrony prawa własności (art. 64 Konstytucji RP). Zauważyć wypada, że ochrona własności nie jest bezwzględna, gdyż w myśl art. 64 ust. 3 Konstytucji własność może być ograniczona w drodze ustawy. Ustawowe ograniczenie prawa własności przewidują przepisy kodeksu cywilnego o zasiedzeniu, zaś zgodność z Konstytucją (m.in. z art. 2, art. 21 ust. 1 i art. 64) art. 172 k.c. oraz art. 292 k.c., przewidujących możliwość nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości oraz służebności gruntowej, potwierdziły wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 14.12.2005r., SK 61/03 (publ. OTK-A 2005/11/136) i z 25.05.1999r., SK 9/98 (publ. OTK 1999/4/78). Podstawą tego ostatniego wyroku było m.in. stwierdzenie, że instytucja zasiedzenia służebności nie wykracza poza granice wyznaczone normami konstytucyjnymi, gdyż nie pozbawia właściciela uprawnień do korzystania z nieruchomości ani nie wyklucza możliwości rozporządzania nią, samo zasiedzenie służebności polega zaś na usunięciu długotrwałej (przez 20 lub 30 lat) niezgodności między posiadaniem a stanem prawnym. W apelacji uczestniczka nie zmierzała zresztą do zakwestionowania przyjętych przez krajowego ustawodawcę rozwiązań legislacyjnych dotyczących zasiedzenia, lecz dokonywanej w praktyce orzeczniczej wykładni obowiązujących w tym zakresie przepisów, wskazując, że wykładnia ta ma charakter prawotwórczy. Postulując ograniczenie się w procesie wykładni art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. i art. 172 k.c. wyłącznie do reguł językowych, które sprzeciwiają się dopuszczeniu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, uczestniczka pomija natomiast to, że w orzecznictwie przepisy o służebnościach gruntowych poddaje się wykładni szerokiej, uwzględniającej także inne dyrektywy (systemowe, funkcjonalne, argumenty historyczne), dopuszczając ponadto możliwość ich stosowania przez analogię. Przykładowo należy wskazać na ustanawianie służebności gruntowych w relacjach między właścicielami nieruchomości sąsiednich, z których jedna ma bezpośredni dostęp do sieci wodociągowej, elektrycznej lub innej, a właściciel drugiej chce taki dostęp uzyskać i w tym celu ubiega się o obciążenie nieruchomości przylegającej do sieci, ewentualnie także nieruchomości oddzielających jego nieruchomość od niej, służebnością polegającą na doprowadzeniu właściwych urządzeń. Pogląd o dopuszczalności uregulowania tego rodzaju stosunków między współwłaścicielami przez zastosowanie per analogiam przepisów o służebności gruntowej, został wyrażony na gruncie Prawa rzeczowego w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 31.12.1962r., II CR 1006/62 (publ. OSPiKA 1964/5/91), a w okresie obowiązywania kodeksu cywilnego został podtrzymany w uchwałach Sądu Najwyższego z 3.06.1965r., III CO 34/65 (publ. OSNC 1966/7-8/109) oraz z

30.08.1991r., III CZP 73/91 (publ. OSNC 1992/4/53). Przyjmuje się mianowicie, że właścicielowi domagającemu się przyłączenia swojej nieruchomości do sieci instalacji publicznych przysługuje na podstawie art. 145 k.c. roszczenie o ustanowienie drogi koniecznej szczególnego rodzaju, tzn. służebności gruntowej umożliwiającej przeprowadzenie odpowiednich przewodów lub ciągów. Takie podejście do wykładni przepisów dotyczących służebności jest aprobowane, choć nie znajduje ona przecięż oparcia w samej ich treści.

Podsumowując, zaskarżone postanowienie uwzględniające wniosek o stwierdzenie zasiedzenia jest prawidłowe i odpowiada prawu, a zatem Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację uczestniczki jako bezzasadną.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł podstaw do uwzględnienia zgłoszonego w apelacji oraz w piśmie procesowym z 21.08.2020r. wniosku uczestniczki o zawieszenie postępowania w oparciu o art. 177 § 1 pkt 3⁽¹⁾ k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) – z uwagi na toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowania w sprawach P 10/16 oraz Sk 18/18.

Zgodnie z art. 177 § 1 pkt. 3⁽¹⁾ k.p.c., sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 10.07.2015r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015/1311) i jak wyjaśniono w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej (Druk sejmowy nr 2678 Sejmu VII kadencji), wskazana podstawa zawieszenia może znaleźć zastosowanie zarówno wtedy, gdy dany sąd zwrócił się z pytaniem prawnym do jednego z tych Trybunałów w postępowaniu, które ma być zawieszona, jak i wtedy, gdy z pytaniem takim wystąpił inny sąd.

Pierwsze w ww. postępowaniach dotyczy pytań prawnych Sądu Rejonowego w G. i Sądu Rejonowego w B. zmierzających do ustalenia, czy zgodne z Konstytucją RP, a także z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności są przepisy art. 292 w zw. art. 285 § 1 i 2 k.c. rozumiane w ten sposób, że umożliwiają nabycie przed 3.08.2008r. w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa. Drugie z ww. postępowaniach dotyczy natomiast skarg konstytucyjnych wywiedzionych w związku z orzeczeniami sądów powszechnych na tle roszczeń dotyczących urzędów przesyłowych zlokalizowanych na cudzych gruntach, w których skarżący domagają się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. i art. 285 k.c. w zw. z art. 352 k.c. m.in. w zakresie, w jakim umożliwiają nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu w okresie przed 3.08.2008r. w przypadku braku decyzji administracyjnej wydanej na podstawie kolejno obowiązujących ustaw przewidujących wywłaszczenie.

Podobne pytanie prawne, co w sprawie P 10/16, w przeszłości kierowały już jednak do Trybunału Konstytucyjnego inne sądy i postanowieniami z dnia 17.07.2014r., P 28/13 (publ. OTK-A 2014/7/84), z dnia 14.07.2015r., P 47/13 (publ. OTK-A 2015/7/107) oraz z dnia 17.10.2018r., P 7/17 (publ. OTK-A 2018/59) postępowania zostały umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Było to motywowane w zbliżony sposób. W pierwszym z wymienionych postanowień Trybunał wyjaśnił, że nie istnieje bezspornie jednolita praktyka stosowania prawa, która nadała zakwestionowanym przepisom jednoznaczną treść, dlatego przedmiot pytania prawnego, którym jest wykładnia SN (w opinii pytającego sądu prawotwórcza i konstytucyjnie nieprawidłowa) nie pozwala uznać, że mamy do czynienia z treściami normatywnymi nadanymi przepisom prawa na mocy jednoznacznej i autorytatywnej, a także utrwalonej w sposób oczywisty wykładni SN. W drugim postanowieniu Trybunał stwierdził, że pytanie prawne jest skierowane przeciwko procesowi wykładni licznych zagadnień szczegółowych, budzącej wątpliwości pytającego sądu na tle różnych stanów faktycznych, a sposób sformułowania przedmiotu kontroli i omówienie licznych orzeczeń SN, dotyczących różnych kwestii, jest nazbyt ogólne, by można było zrekonstruować konstytucyjność jakiej treści normatywnej sąd podważa. Wreszcie w trzecim postanowieniu Trybunał wskazał, że warunkiem poddania kontroli konstytucyjności przepisów prawa, którym określona treść normatywna została nadana w orzecznictwie, jest jego jednolitość. Jest to warunek konieczny, ale niewystarczający, ponieważ owo jednolite orzecznictwo musi znaleźć akceptację w literaturze przedmiotu. Odnośnie do analizowanego zagadnienia Trybunał stwierdził natomiast, że w orzecznictwie sądów oraz poglądach przedstawicieli doktryny prawa występują rozbieżności, a to z kolei

powoduje, że badanie zakwestionowanej regulacji jest niedopuszczalne. Orzeczenia Trybunału opierały się zatem na założeniu, że pytania prawne w istocie były skierowane przeciwko procesowi wykładni przepisów, zaś przedmiotem kontroli konstytucyjności może być norma prawa dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką stosowania prawa, pod warunkiem jednak, że owa praktyka w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny.

Dotychczasowe, jednolite, stanowisko Trybunału Konstytucyjnego pozwala na wysnucie wniosku, że małe są szanse na zakończenie postępowania w sprawach P 10/16 i Sk 18/18 w inny sposób, a więc przez wydanie wyroku, co jak dotąd Trybunał uznawał za niedopuszczalne. To z kolei oznacza, że zawieszenie niniejszego postępowania nie byłoby celowe, a jest to jedna z przesłanek zastosowania art. 177 § 1 k.p.c. (zawieszenie postępowania na jego podstawie ma charakter fakultatywny i pozostawione jest uznaniu sądu, który nawet przy spełnieniu przesłanek w nim przewidzianych powinien zawsze ocenić, czy należy postępowanie zawiesić, czy też je kontynuować i wydać orzeczenie). Dodać trzeba, że sprawie P 10/16 od długiego już czasu nie nadaje się biegu, nie został także wyznaczony termin rozprawy, a zatem oczekiwanie na orzeczenie Trybunału mogłoby odsunąć rozstrzygnięcie niniejszej sprawy na nieokreślony czas.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., a więc stosując tę samą zasadę, co Sąd I instancji – wobec braku dostatecznych podstaw do odstąpienia od obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym reguły, wedle której każdy uczestnik ponosi koszty związane z jego udziałem w sprawie.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Michał Wysocki /-/ Jolanta Borkowicz-Grygier